

Sygn. akt I PSK 108/21

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa P. G.

przeciwko L. J.

o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i ekwiwalent
za urlop,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 lipca 2021 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powód P. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego L. J., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Transportu Osobowego „V.”: (-) kwoty 36.487,50 zł tytułem wynagrodzenia za przepracowane godziny nadliczbowe wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 10 dnia każdego kolejnego miesiąca za okres od listopada 2014 r. do lipca 2017 r.; (-) kwoty 3.480 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w latach 2014 i 2015 z ustawowymi odsetkami od 10 stycznia 2014 r. i 2015 r. oraz (-) ekwiwalentu za pranie odzieży w kwotach po 700 zł rocznie za lata 2014-2016.

Pozwany L. J. wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że powód pracował w systemie przerywanego czasu pracy, w związku z czym okres

dyżuru nie wlicza się do jego czasu pracy, a tym samym powód nie pracował w wymiarze ponadnormatywnym. Ponadto powód otrzymał należny ekwiwalent urlopowy.

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z 27 lutego 2019 r., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 33.250,00 zł z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych (pkt I), kwotę 2.286,68 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami (pkt II), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt III), nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.165 zł (pkt IV), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego kwotę 1.777 zł tytułem opłaty od pozwu w części uwzględniającej powództwo, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy ustawy (pkt V).

W ocenie Sądu Rejonowego przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że powód w okresie od października 2014 r. do końca czerwca 2017 r. świadczył pracę na rzecz pozwanego od poniedziałku do piątku, w godzinach od 4:50 do ok. 18:10 (13 godzin) oraz w soboty od 4:10 do ok. 15:10 (11 godzin). Na taki wymiar czasu pracy powoda wskazywały zeznania samego powoda jak i świadków.

Powód był zatrudniony w podstawowym systemie czasu pracy, a jego norma dobową wynosiła 8 godzin, zaś norma średniodobowa 40 godzin, co w sposób jednoznaczny wynika z dokumentu zatytułowanego „Informacja o warunkach zatrudnienia dla kierowcy wykonującego przewozy”. Z dokumentu tego wynikało także, jakie czynności podlegały zaliczeniu do czasu pracy kierowców, a był to m.in. czas sprzątania pojazdu, czynności administracyjne, a także czas, w którym kierowca pozostawał w gotowości do świadczenia pracy i oczekiwał na załadunek oraz rozładunek. Powód w czasie świadczenia pracy nie miał przewidzianych dłuższych przerw z wyjątkiem przerwy obiadowej. Kursy odbywały się w sposób ciągły w tym znaczeniu, że po przyjeździe do przystanku docelowego, w ciągu kilku-kilkunastu minut kierowca ruszał ponownie w trasę powrotną. Czas postoju na przystanku nie był jednak przerwą, bowiem powód w tym czasie miał za zadanie skontrolować stan pojazdu, porządek w pojeździe, a także wpuścić pasażerów i sprzedać bilety.

Sąd ustalił, że po uwzględnieniu okresów, w których powód przebywał na zwolnieniu chorobowym lub korzystał z urlopu wypoczynkowego, przepracował on w godzinach ponadnormatywnych łącznie 3.800 godzin. Powód za każdą z nadliczbowych godzin domagał się kwoty 8,75 zł. Taką stawkę powód wyliczył samodzielnie, przyjmując miesięczną stawkę wynagrodzenia jako 1.680 zł brutto, czyli wynagrodzenia minimalnego w 2014 r. Skoro kwota ta nie przekraczała należnego powodowi wynagrodzenia, Sąd uwzględnił stawkę żadaną i zasądził w punkcie I. wyroku wynagrodzenie z tytułu przepracowanych godzin nadliczbowych.

Odnosnie do roszczenia o ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, Sąd pierwszej instancji uznał je za zasadne w części. W toku postępowania Sąd Rejonowy ustalił, że powód w 2014 r. wykorzystał 14 dni urlopu, w 2015 r. – 14 dni, w 2016 r. – 7 dni, zaś w 2017 r. – 8 dni urlopu wypoczynkowego. Łącznie powód nabył prawo do 91 dni urlopu wypoczynkowego, z czego wykorzystał 43 dni, zaś za 26 dni został mu wypłacony ekwiwalent. Do rozliczenia pozostały zatem 22 dni, za które powodowi przysługiwał ekwiwalent w wysokości 2.286,68 zł, obliczonej przy zastosowaniu stawki przyjętej przez pozwanego. Należna kwota nie przewyższała roszczenia dochodzonego przez powoda (3.480 zł), stąd Sąd zasądził ją w takiej wysokości.

Za niezasadne Sąd pierwszej instancji uznał roszczenie o zapłatę kwot po 700 zł rocznie z tytułu ekwiwalentu za pranie odzieży za lata 2014-2016. Nie zostały spełnione warunki z art. 237⁷ k.p., nakładającego na pozwanego pracodawcę obowiązek dostarczenia takiej odzieży, a w konsekwencji także dbania o jej czystość. Sąd pierwszej instancji oddalił także powództwo w zakresie wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych ponad liczbę godzin ustaloną przez Sąd, w zakresie roszczenia o odsetki za każdy 10 dzień miesiąca, ponieważ pracodawca pozostawał w opóźnieniu od 11 dnia każdego miesiąca.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w K. wniósł pozwany pracodawca, zaskarżając orzeczenie w całości.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 18 grudnia 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że zasądził od L. J. na rzecz P. G. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych 27.422,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, obliczonymi w sposób szczegółowo opisany

w sentencji wyroku oraz w pkt V w ten sposób, że kwotę 1.777 zł obniżył do kwoty 1.372 zł. W pozostałym zakresie oddalił apelację pozwanego oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji zweryfikował liczbę dni pracy powoda w okresie objętym żądaniem, w tym liczbę przepracowanych sobót, dokonując ponownej oceny wydruków z systemu VIATOLL, w połączeniu z uzupełniającym przesłuchaniem stron.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uznał ustalenia Sądu Rejonowego za prawidłowe, zwłaszcza te dotyczące ustalonej liczby godzin pracy powoda w poszczególne dni od poniedziałku do piątku i w soboty. Liczba godzin nadliczbowych wynikała z ustalonej przez pozwanego organizacji pracy. Skoro kierowcy, w tym powód, mieli stawiać się przed rannym kursem u pozwanego (w miejscowości Z.) po odbiór samochodu, po czym udawali się do K., aby rozpocząć pierwszy kurs, to ich czas pracy należało liczyć od stawienia się w Z. w celu podjęcia obowiązków pracowniczych, a nie od rozpoczęcia pierwszego kursu z K.. Taka sama sytuacja miała miejsce po zakończeniu ostatniego kursu. Po odprowadzeniu samochodu do siedziby pozwanego, kierowcy byli jeszcze zobowiązani do wykonania czynności porządkowych, dokonania rozliczeń.

Dokonując ustaleń dotyczących liczby dni pracy powoda w okresie objętym żądaniem, a pośrednio wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, Sąd Okręgowy miał na uwadze normę art. 322 k.p.c. Z okoliczności faktycznych sprawy wynikało, że przedłożone wydruki nie obejmowały dwóch miesięcy (sierpień 2015 r. i sierpień 2016 r.), a ponadto w niektórych miesiącach były niepełne.

Sąd drugiej instancji przyjął, że powód przepracował 3.134 godziny nadliczbowe, za które przysługiwało mu wynagrodzenie w wysokości 27.422,50 zł. Korekta rozmiaru godzin nadliczbowych przepracowanych przez powoda wymagała zmiany kwot wynagrodzenia należnego za poszczególne miesiące.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K., zaskarżając wyrok w całości. Skargę kasacyjną oparł na podstawie naruszenia przepisów postępowania: art. 327¹ § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegało na tym, że Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił, na podstawie jakich dowodów założył, że powód pracował u

pozwanego od poniedziałku do piątku po 13 godzin dziennie, a w soboty po 11 godzin dziennie, co tym samym uniemożliwia kontrolę zasadności rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, tym bardziej że Sąd drugiej instancji uznał za wiarygodne dowody w postaci dokumentacji z wydruków opłat z systemu VIATOLL, których analiza zaprzecza przyjętemu założeniu Sądu drugiej instancji co do liczby przepracowanych przez powoda dni i godzin.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W ocenie skarżącego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, co wynika z błędnego założenia wyliczenia godzin nadliczbowych przez Sąd drugiej instancji na podstawie danych z systemu VIATOLL.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy w ramach tzw. przedsądu bada tylko powołane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie, zaś cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie przez skarżącego istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący powołał oczywistą zasadność skargi, która miałaby wynikać z błędnej oceny materiału dowodowego i przyjęcia przez Sąd odwoławczy, że powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych.

W ocenie Sądu Najwyższego brak jest argumentów przemawiających za tak ujętą oczywistą zasadnością skargi.

Powołanie się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (oczywistą zasadność skargi) wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁴ § 1

k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002, nr 20, poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPIUS 2003, nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli zatem przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 2 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość”, oraz przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). W judykaturze podkreśla się przy tym, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004, nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na naruszeniu przepisów postępowania (prawa procesowego), ponieważ, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały (wadliwą) treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 82; z 24 października

2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Merytoryczna treść orzeczenia jest z kolei warunkowana zastosowaniem odpowiednich przepisów prawa materialnego (w rozpoznawanej sprawie przepisów Kodeksu pracy regulujących kwestie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych).

Wniosek skarżącego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia opisanych wymagań, dotyczących uzasadnienia twierdzenia o oczywistej zasadności skargi. Skarżący odnosi oczywistą zasadność skargi do wad w zakresie ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Choć w podstawach kasacyjnych stawia on zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., to jednak przedstawione w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumenty należy potraktować jako dotyczące ustaleń faktycznych i oceny dowodów, a nie konstrukcji uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skarżący, wykazując oczywistą zasadność skargi, wywodzi na podstawie analizy należności powoda za 2017 r., że założenie Sądu drugiej instancji co do liczby przepracowanych dni i godzin w każdym miesiącu pozostaje w oczywistej sprzeczności z uznanymi przez Sąd drugiej instancji za miarodajne dokumentami w postaci wydruków z systemu VIATOLL.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Skoro zarzuty dotyczące oceny dowodów nie mogą być podstawą kasacyjną, to tym bardziej nie mogą być argumentem przemawiającym za oczywistą zasadnością skargi. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, lecz sądem prawa. Uzasadnienie składanego przez stronę skarżącą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi, w przeważającej mierze, polemikę z oceną dowodów prezentowaną przez Sąd *meriti*. Strona skarżąca nie przedstawiła skutecznych twierdzeń dotyczących naruszenia przepisów postępowania, których zastosowanie miałoby istotny wpływ na wynik sprawy (np. art. 322 k.p.c.), a zarazem byłoby dopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Powołanie się w skardze kasacyjnej na naruszenie art. 327¹ § 1 i 2 k.p.c. (przed 7 listopada 2019 r. – art. 328 § 2 k.p.c.; w przypadku uzasadnienia wyroku

sądu drugiej instancji w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) jest usprawiedliwione w tych tylko wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich wymaganych elementów konstrukcyjnych lub zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 marca 2018 r., II PK 10/17, LEX nr 2509612; z 8 marca 2018 r., II UK 80/17, LEX nr 2490636; z 28 lutego 2018 r., II CSK 246/17, LEX nr 2508548).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma tak rozumianych, kwalifikowanych braków. Polemika z podstawą faktyczną wyroku, prezentowana przez skarżącego, nie daje argumentów prowadzących do zakwestionowania formalnej strony uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, a więc nie uzasadnia zarzutu oczywistego i rażącego naruszenia art. 327¹ § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Podsumowując, strona skarżąca nie wykazała, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. W konsekwencji Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.